

KURIER POLSKI

Rok V

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Naczelny redaktor 19-07
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Środa, dnia 9 listopada 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135, PKO IKP nr VI-140
Konto żyrowe nr 5622
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

Nr 309

WSPANIAŁE UROCZYSTOŚCI
32 rocznicy Rewolucji Październikowej w Zw. Radzieckim
Wielka defilada
na Placu Czerwonym w Moskwie

Poniedziałkowe uroczystości poświęcone 32-jej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w Moskwie rozpoczęły się tradycyjną defiladą wojsk garnizonu moskiewskiego na Placu Czerwonym. Od wczesnego ranka formacje wojskowe rozstawały się potężnymi czworobokami naprzeciwko mauzoleum i skupiały się na przyległych ulicach. Na gmachu Rady Ministrów ZSRR naprzeciwko murów Kremla widniały olbrzymie czerwone sztandary, portrety Lenina i Stalina, herby 16 republik radzieckich i transparenty z hasłami jubileuszowymi.

Na trybunie mauzoleum zajęli miejsca przywódcy partii bolszewickiej i kierownicy rządu radzieckiego.

Na trybunach zebrał się przedstawiciel społeczeństwa radzieckiego, działacze kultury i sztuki, wybitni sta chanowcy. Obecni są również akredytowani w Moskwie przedstawiciele dyplomatyczni, a wśród nich charge d'affaires RP J. Zambrowicz. Liczne reprezentowane są delegacje zagraniczne przybyłe na obchód rocznicy Wielkiej Rewolucji, m. in. delegacje z kraów Demokracji Niemiec, jak również weteran francuskiego ruchu robotniczego Marcel Cachin.

Minister sił zbrojnych ZSRR marszałek Wasilewski odebrał raport od wodzącego defiladą generała Artemiewa, po czym przejechał przed frontem wojsk, składając im życzenia z okazji 32-jej rocznicy Października.

Następnie marszałek Wasilewski wygłosił z trybuny mauzoleum przemówienie do wojska i ludności Zw. Radzieckiego. Podkreślił w nim imponujące sukcesy osiągnięte przez narody ZSRR w dziedzinie przedterminowego wykonania pięcioletniej powojennej, stwierdzając, że sukcesy te idą w parze z systematycznym wzrostem dobrobytu mas pracujących ZSRR. Sukcesy Zw. Radzieckiego — oświadczył mówca — to świadectwo triumfu idei Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Marszałek Wasilewski zakończył swe przemówienie okrzykami na cześć Zw. Radzieckiego i na cześć wielkiego wodza całej postępowej ludzkości Józefa Stalina.

Na trybunach rozległy huczne okla-

ski. Artyleria dała salwy honorowe, a orkiestra wojskowa składająca się z 1000 ludzi odegrała hymn Związku Radzieckiego.

Przed trybunami na Placu Czerwonym przeciągały kolejno w świetnym ordynku bataliony słuchaczy akademii wojskowych, szkół oficerskich i podoficerskich różnych rodzajów broni, oddziały piechoty i kawalerii.

W chwili gdy defilowały pierwsze oddziały wojska ukazało się nad Placem Czerwonym lotnictwo. Najpierw przeciągnęły eskadry potężnych radzieckich „twierdz latających”, a za nimi trójkami, eskadrami, pułkami — samoloty myśliwskie i to wyłącznie odrzutowe. Leciały one z szybkością przewyższającą szybkość głosu w idealnie utrzymanym szyku.

W ślad za kawalerią wjechały na Plac Czerwony, poprzedzone oddziałami motocyklistów dywizje wojsk zmotoryzowanych, zaopatrzone wspaniale w artylerię miotacze min i broń pancerną. Pułk za pułkiem przeciągałi gwardziści radzieccy, którzy na polu bitwy z najeźdźcą hitlerowskim zdobyli zaszczyt noszenia sztandarów gwardii z podobizną Wielkiego Lenina.

Dalej przeszła kolumna zmotoryzowanych wojsk desantowych, następnie z artylerią, a za nią przeddefilowały dywizje wojsk pancernych ze słynnymi czołgami „T-34” i „IS”.

Po defiladzie rozpoczęła się manifestacja ludności Moskwy. Olbrzymią kolumną w różnobarwnych kostiumach szły dziesiątki tysięcy sportowców radzieckich, długie szeregi robotników i naukowców, studentów i artystów, ludności wszystkich dzielnic sto-

licy ZSRR. Nad manifestantami — las sztandarów i transparentów.

Potężna manifestacja ludności moskiewskiej przeciągnęła się do północnych godzin popołudniowych. Wywarła ona niezwykle silne wrażenie na gościach z zagranicy, Marcel Cachin, patrząc z głębokim wzruszeniem na szeregi demonstrantów powiedział:

„Demonstracja ta jest żywą ilustracją słów referatu tow. Małenkowa, żywym dowodem, że narody Zw. Radzieckiego widzą swój cel w niezmordowanej walce o powszechny pokój, bezpieczeństwo, postęp i szczęśliwą przyszłość”.



Plac Czerwony w Moskwie (po lewej Kreml).

Arch. IKP

Komunikat ze wspólnego posiedzenia
Rady Państwa i Rady Ministrów
Mianowanie Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski

NA WSPÓLNYM posiedzeniu Rady Państwa i Rady Ministrów w dniu 6-go listopada Prezydent Bolesław Bierut zakomunikował co następuje:
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut zważywszy, że Marszałek Rokosowski jest Polakiem i cieszy się popularnością w narodzie polskim zwrócił się do Rządu Radzieckiego z prośbą o skierowanie, o ile to jest możliwe, Marszałka Rokosowskiego do dyspozycji Rządu Polskiego dla służby w Wojsku Polskim.

Rząd Radziecki, mając na względzie przyjazne stosunki, które łączą ZSRR i Polskę i biorąc pod uwagę, że Marszałek Rokosowski decyzyjnie w tej sprawie pozostawił w pełni Rządowi Radzieckiemu, zgodził się uczynić zażądanie Prezydenta Bolesława Bieruta, zwołniwszy Marszałka Rokosowskiego zgodnie ze zleceniem Prezydium Najwyższej Rady ZSRR, ze służby w Armii Radzieckiej i skierować go do dyspozycji Rządu Polskiego.

Do Obywatela Konstantego Rokosowskiego w Warszawie

Na podstawie art. 12 pkt. 2 dekretu z dnia 3 kwietnia 1948 r. (Dz. U. nr 20, poz. 135) za wyjątkowe zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej i Wojska Polskie-

go w okresie wspólnej walki z najeźdźcą hitlerowskim, mianuję Obywatela Marszałkiem Polski.

Prezydent Rzeczypospolitej
[—] Bolesław Bierut
Minister Obrony Narodowej
[—] Michał Żymierski

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ob. Bolesława Bieruta
Zgodnie z powierzonymi mi przez Ob. Prezydenta nowymi zadaniami i nową funkcją państwową, proszę Ob. Prezydenta o zwolnienie mnie z dotychczasowej pracy na stanowisku ministra Obrony Narodowej.

Minister Obrony Narodowej
[—] Michał Żymierski
Marszałek Polski

Do Obywatela Michała Żymierskiego Ministra Obrony Narodowej — Marszałka Polski w Warszawie

Przychylając się do zgłoszonej prośby — na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. w związku z art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej — zwołania Obywatela Marszałka ze stanowiska Ministra Obrony Narodowej.

Równocześnie wyrażam podziękowanie za zasługi położone przez Obywatela Marszałka w tworzeniu Wojska Polskiego, w walkach o wyzwolenie Polski i w kształtowaniu kadr Ludowego Wojska Polskiego, którym chlubi się cały naród.

Wierzę, że również na nowym, ważnym posterunku pracy państwowej Obywatel Marszałek służyć będzie całą swą wiedzą i doświadczeniem Polsce Ludowej.

Prezydent Rzeczypospolitej
[—] Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów
[—] Józef Cyrankiewicz
(Ciąg dalszy na stronie 2)

PRZEMÓWIENIE
AMBASADORA LEBIEDIEWA
na uroczystej akademii w Warszawie

Drodzy Przyjaciele i Towarzysze!

Niech mi wolno będzie złożyć gratulacje Wam, jak również waszej partii oraz wszystkim ludziom pracy w Polsce z okazji 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Przed 32 laty nastąpił w Rosji rewolucyjny przewrót o historycznym dla całego świata znaczeniu. Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna obaliła w Rosji władzę obszarników i kapitalistów, doszczętnie zdruzgotała podstawy społeczne ustroju carskiego. Z monarchii carskiej, z więzienia narodów, Rosja przekształcała się w Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Władza państwowa przeszła do rąk klasy robotniczej, związanej sojuszem z chłopstwem i kierowanej przez partię marksistowską.

Rewolucja Październikowa proklamowała wyzwolenie wszystkich narodów Rosji carskiej. Proklamowała prawo narodów do samookreślenia aż do oddzielenia. Również naród polski wraz z innymi narodami, uciskanymi przez carat rosyjski — uzyskał wyzwolenie narodowe.

Sitą zasadniczą, która spowodowała zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej — był proletariar Rosji, zdołał on, dzięki słusznej polityce partii Lenina — Stalina — połączyć za sobą wielomilionowe chłopsztwo i stanąć na czele walki ludu przeciwko uciskowi carskiemu i wyzyskowi

burżuazyjno-obszarniczemu.

Rewolucja Październikowa była ukoronowaniem bohaterskiej walki mas pracujących Rosji o wyzwolenie. „W ciągu mniej więcej pół wieku od 40—90 lat ubiegłego stulecia — pisał Lenin — postępową myśl Rosji, w warunkach ucisku ze strony niebawymie dzikiego i reakcyjnego caratu, szukała chciwie słusznej teorii rewolucyjnej, śledząc z nadzwyczajną gorliwością i skrupulatnością każde „ostatnie słowo” Europy i Ameryki w tej dziedzinie. Marksizm, jedynie słuszną teorię rewolucyjną, Rosja przyswoiła sobie w cierpieniach, w ciągu półwiekowej historii niesłychanych mąk i ofiar bezprzykładnego heroizmu rewolucyjnego, niewiarygodnej energii i ofiarnych poszukiwań, naukania, zdobywania praktycznego doświadczenia, rozczarowań, sprawdzania i porównywania doświadczeń Europy. Wskutek przymusowej, spowodowanej przez carat emigracji — rewolucyjna Rosja posiadała w drugiej połowie XIX wieku takie bogactwo powiązań międzynarodowych, taką wspaniałą znajomość światowych form i teorii ruchu rewolucyjnego, jak żaden inny kraj na świecie.

Wiadomo, że już w rewolucji 1905 roku — rolę kierowniczą w walce przeciw samowładztwu odgrywała klasa robotnicza całego imperium rosyjskiego. „Historia rewolucji rosyjskiej — pi-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Gen. Czujkow
przewodniczącym
Radzieckiej Komisji
Kontrolnej w Niemczech

Rada Ministrów ZSRR mianowała gen. Czujkova przewodniczącym Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech.

Jak wiadomo komisja ta została utworzona na miejsce radzieckiej administracji wojskowej.

Zastępcą przewodniczącego komisji kontrolnej mianowany został Semiczastnow, a radcą politycznym komisji Semienow.

Przyjęcie
u ambasadora
ZSRR Lebediewa

W dniu 7 bm. ambasador ZSRR w Warszawie W. Lebediew z małżonką wydał w salonach ambasady przyjęcie z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Na przyjęcie przybył Prezydent RP, ob. Bolesław Bierut.

Obecni byli: marszałek sejmu Kowalski, członkowie Rady Państwa, rząd i corpore z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, generałicy, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, związków zawodowych oraz organizacji społecznych i kulturalnych.

W przyjęciu wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie.

Potężna manifestacja
przyjaźni brytyjsko-radzieckiej
w Londynie

W Londynie odbyła się uroczystość z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zamieniała się ona w najpotężniejszą od czasu wojny manifestację na rzecz pokoju i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Wielka sala Empress Hall zgromadziła ponad 9 tys. londyńczyków.

Wiec zgawił przewodniczący brytyjsko-radzieckiego towarzystwa przyjaźni ks. Stanley Evans.

9-tysięczny tłum powstał z miejsc skandując powoli słowa depechy powitalnej skierowanej do narodu radzieckiego. Depesza ta głosi:

„Do naszych przyjaciół ludów Związku Radzieckiego i ich wielkiego wodza Józefa Stalina! Londyńczycy zebrani na dzisiejszej uroczystości witają wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego. Wasz postęp przynosi nadzieję całej ludzkości, żyjącej w opanowanym przez kryzys świecie. Wasze nieugięte stanowisko w obronie pokoju i na rzecz zakazu produkcji bomby atomowej wzbudza szacunek wszystkich postępowych, miśujących pokój ludzi. Witając

was, pozdrawiamy jednocześnie waszego wielkiego przywódcę Stalina, który będzie obchodził 70 rocznicę swych urodzin w przyszłym miesiącu.

Zapewniamy was, że nigdy nie zapomniemy waszych wspaniałych zwycięstw w walce przeciwko wspólnym wrogom hitlerowskim. Niech żyje Związek Radziecki, niech żyje przyjaźń brytyjsko-radziecka!”

Wiec zakończył się odśpiewaniem „Pieśni Przyjaźni” kompozytora angielskiego Allana Busha, skomponowanej specjalnie na tę uroczystość.

Śnieg
w Szwajcarii

Ubiegłej nocy po raz pierwszy tej zimy spadł śnieg na prawie całym terytorium Szwajcarii. Niektóre drogi zostały zablokowane, wobec czego musiano uruchomić plugi odśnieżne.

Również po raz pierwszy w bieżącym sezonie spadł obfity śnieg na szczytach Mont Blanc w rejonie Chamonia.

Uchwała Rady Państwa w sprawie uzupełnienia składu Rady

Na podstawie art. 15 ust. 3 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej oraz w związku z uchwaleniem przez Radę Państwa i Radę Ministrów w dniu 6 listopada 1949 r. projektu Ustawy Konstytucyjnej o zmianie Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r., Rada Państwa w razie uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy powyższego projektu — jednoznacznie postanawia wystąpić do Sejmu Ustawodawczego z wnioskiem o uzupełnienie składu Rady Państwa przez powołanie na jego członka ob. Michała Żymierskiego, Marszałka Polski.

Do
Obywatela Konstantego Rokosowskiego
Marszałka Polski
w Warszawie

Na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. w związku z art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej — mianuję Obywatela Marszałkiem i Ministrem Obrony Narodowej.

Prezydent Rzeczypospolitej
[—] Bolesław Bierut
Prezes Rady Ministrów
[—] Józef Cyrankiewicz

Rozkaz Marszałka Polski Michała Żymierskiego

Rozkaz nr 82
Generalowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy!
Z dniem dzisiejszym zostały mi powierzone przez Prezydenta Rzeczypospolitej nowe funkcje państwowe. Na stanowisko ministra Obrony Narodowej zostaje powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Marszałek Rokosowski, wielki żołnierz, wychowany w sławnej stalinowskiej szkole dowódców.
Naród nasz jest dumny, że Polak, robotnik warszawski, stał się jednym z najznakomitszych dowódców w wojnie z hitleryzmem, okrył się sławą zwycięzcy spod Stalingradu i Kurska, zapisał się po wsze czasy w dziejach narodu polskiego, jako dowódca wojsk radzieckich, które wyzwoliły ziemie polskie.
Wojsko Polskie łączy z Marszałkiem Konstantym Rokosowskim szczególnie mocne, bo zrodzone w bojach pod jego dowództwem, więzy wspólnej walki z najeźdźcą hitlerowskim, Swój pełen chwały szlak bojowy odbywała i-sza Dywizja im. Tadeusza Kościuszki i i-sza

W 32-rocznicę Rewolucji Październikowej Centralna Akademia w Teatrze Narodowym w Warszawie

Centralna Akademia ku czci 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, zorganizowana przez KC PZPR, odbyła się w pięknej sali odbudowanego przez żołnierzy polskich Państwowego Teatru Narodowego im. Wojska Polskiego.

Przy dźwiękach hymnów narodowych polskiego i radzieckiego przybył na akademię Prezydent Rzeczypospolitej — przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bierut, wifany owacyjnie przez zgromadzonych.

Obecni są również: marszałek Sejmu Kowalski, członkowie Rady Państwa Zambrowski, Barcikowski, Niecko, Jóźwiak-Witold i przewodniczący CRZZ Zawadzki oraz członkowie Rządu RP z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami: Mincem i Korczykiem oraz marszałkiem Żymierskim na czele.

Na akademii obecny był dziekan korpusu dyplomatycznego ambasador ZSRR Wiktor Lebediew oraz przedstawiciele państw demokracji ludowej, jak również radziecka delegacja WOKS-u z akademikami prof. Grekowem na czele.

Akademii zagał premier Józef Cyrankiewicz, mówiąc m. in.:

„Zwycięstwo Rewolucji Październikowej — jak w 1927 r. pisał tow. Stalin — oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach

dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w sposobach walki i w formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata”.

Mówca podkreśla, że każda rocznica Rewolucji jest świadectwem coraz głębszej i powszechniejszej w narodzie polskim przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — coraz głębszego zrozumienia jej przełomowego znaczenia dla walki o wyzwolenie, dla budowy ustroju sprawiedliwej i dla zabezpieczenia pokojowej przyszłości i rozkwitu narodu polskiego.

Przemówienie ambasadora Lebediewa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

szę Lenin — wskazuje, że właśnie awangarda — doborowe elementy robotników najemnych — prowadziła walkę najzacieklej i z największą ofiarnością. Czym większe były zakłady przemysłowe, tym bardziej uporczywie były strajki, tym częściej powtarzały się one w ciągu jednego roku. Czym większe było miasto, tym poważniejsza była w walce rola proletariatu. Trzy wielkie miasta, w których mieszkają najbardziej świadomi i liczni robotnicy. Petersburg, Ryga i Warszawa, dają największą liczbę strajkujących w stosunku do ogólnej liczby robotników, nie mówiąc już o wsi”.

W chwili wybuchu Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji w 1917 r. — proletariatu Polski, wskutek specyficznych warunków, powstałych w toku pierwszej wojny światowej, był czasowo w tym okresie osłabiony oraz izolowany od proletariatu Rosji, wraz z którym walczył przeciwko samowładztwu o swe wyzwolenie społeczne i narodowe. Władze państwowe w Polsce zagarnęły polscy obszary i kapitaliści, proletariatu polski rozpoczął długotrwałą i uporczywą walkę o wyzwolenie w warunkach panowania własnej burżuazji i obszarników.

Rewolucja Październikowa w Rosji wyzwoliła olbrzymie siły twórcze, ujęte w narodzie rosyjskim i stworzyła warunki, w których nasza ojczyzna potrafiła w ciągu krótkiego okresu historycznego stać się przodującym pod względem przemysłu mocarstwem o największej w świecie socjalistycznej gospodarce rolnej. Skupiła ona wokół narodu rosyjskiego dziesiątki innych wielkich i małych narodów, zapewniając im wszystkim na olbrzymią skalę rozwój ekonomiczny i kulturalny.

Rewolucja Październikowa stworzyła warunki, w jakich Rosja, która posiadała klęski w bitwach z Niemcami w I-ej wojnie światowej — rozgromiła w wojnie 1941—1945 r. wielokrotnie silniejszą, aniżeli armia Wilhelma II, niemiecką armię hitlerowską, górującą nad nią siłą swego uzbrojenia, sprężystością swojej organizacji, spójnością swego zaplecza i wysokim stanem moralnym żołnierzy i oficerów.

W ogniu walki o rozgromienie Niemiec hitlerowskich, w okresie ciężkiej znośności przez naród polski w czasie okupacji niemieckiej — powstała władza kapitalistów i obszarników w Polsce. Polska klasa robotnicza w oparciu o pracujące „łopotstwo, pod kierownictwem partii robotniczej, stworzyła swoje nowe ludowo-demokratyczne państwo.

I znów proletariatu rosyjski i proletariatu polski podają sobie dłoń, lecz tym razem już dla współpracy w rozwoju ekonomicznym i kulturalnym swych krajów, w dziele obrony swych krajów.

32 rocznicę Rewolucji Październikowej obchodzimy w warunkach, gdy rosyjska klasa robotnicza może dzielić się z polską klasą robotniczą i na rodem polskim olbrzymimi osiągnięciami kulturalnymi, technicznymi i gospodarczymi, zdobytymi w zwycięstwie Rewolucji Październikowej, gdy może dzielić się olbrzymim politycznym doświadczeniem walki klasowej doświadczeniem obrony swojej ojczyzny przed imperialistami, doświadczeniem wszechstronnego umocnienia swego kraju dla dobra 200 milionów ludności pracującej.

A przecież razem z nami kroczą obecnie liczące dziesiątki milionów lu-

źródłem coraz głębszej wzajemnej przyjaźni jest pomoc Związku Radzieckiego w chwilach trudnych i ważnych dla rozwoju młodego państwa polskiego — stwierdza mówca. Dźwięgnął coraz silniej rozwijającej się przyjaźni jest polityka Związku Radzieckiego, nieugięta w obronie pokoju i suwerenności narodów.

„Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — oświadcza mówca — cała polska klasa robotnicza, naród polski, święci 32 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w warunkach nowych w warunkach stałych sukcesów i zwycięstw.

Święci tę rocznicę nasza Partia, która powstała ze zwycięskiej walki o przezwyciężenie rozbięcia w polskim ruchu robotniczym, a więc z walki ze

wszelkimi formami agentur burżuazji w ruchu robotniczym, z walki o historyczną i ideologiczną jedność naszej rewolucji z Wielką Rewolucją Październikową.

Święci tę rocznicę polska klasa robotnicza zwycięskim zakończeniem okresu odbudowy, stając u progów budowy fundamentów socjalizmu w Polsce, mając zapewniony decydujący wiarunek budowy socjalizmu: pomoc i przyjaźń Związku Radzieckiego.

Święci tę rocznicę naród polski — stwierdza dalej mówca — z otuchą patrzący w przyszłość, walczący wspólnie ze Związkiem Radzieckim i innymi narodami o pokój, przekonany, że wzrost siły państwa polskiego jest równocześnie wzrostem siły całego obozu postępu i pokoju, a każde zwycięstwo siły obozu postępu i pokoju na świecie jest równocześnie źródłem siły, gwarancją bezpieczeństwa i rozkwitu narodu polskiego — tak jak źródłem wszystkich zwycięstw całego obozu wolności i postępu jest zwycięstwo, epokowa, Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa”.

Następnie wygłosił przemówienie — przerywane długotrwałymi oklaskami — członek Biura Polity. KC PZPR — Jóźwiak-Witold (streszczenie przemówienia podaliśmy w numerze wczorajszym). Wśród ogólnego entuzjazmu po okrzykach na cześć Generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta, ZSRR i przyjaźni polsko-radzieckiej zebrani odpisali „Międzynarodówkę” po czym na trybunę wstąpił ambasador ZSRR Wiktor Lebediew, którego słowa przerywane są wielokrotnie burzliwymi oklaskami. Gdy mówca kończy swe przemówienie znów wybuchają okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina, po czym rozbrzmiewają dźwięki hymnu Związku Radzieckiego.

W części artystycznej akademii gorący aplauz obecnych budziły popisy Państwowego Zespołu Tańca Ludowego Gruzińskiej SRR, występ laureatki konkursu chopinowskiego Haliny Czerny-Siefańskiej, recytacje poezji Majakowskiego, w wykonaniu Krasnowieckiego i Kaczmarekiego oraz koncert orkiestry i chóru Domu Wojska Polskiego.

dzi narody krajów demokracji ludowej i liczące setki milionów — wielki naród chiński.

Oto dlaczego mówimy, że Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna ma historyczne znaczenie dla całego świata, że zapoczątkowała ona nową erę w historii ludzkości, erę socjalizmu.

Niech żyje przyjaźń Klasy Robotniczej Zw. Radzieckiego z Klasą Robotniczą Polską!

Niech żyje przyjaźń Narodu Radzieckiego i Polskiego!

Niech żyje nasz drogi Wielki Stalin!

Zyciorys Marszałka Rokosowskiego

Marszałek Konstanty Rokosowski urodził się w r. 1896 jako syn kolejarza warszawskiego. Ojciec jego — maszynista kolejowy, ciężko kontuzjowany w katastrofie, umarł od następstw tej kontuzji w roku 1904. Matka, nauczycielka, a później robotnica w fabryce włókienniczej, umarła w roku 1909. Konstanty musiał wtedy porzucić naukę w szkole technicznej, do której dotąd uczęszczał. Zaczął pracować zarobkowo — najpierw w fabryce pończoch na Szerokiej, następnie w warsztatach kamieniarskich Wysockiego na Pradze. Jako robotnik tych warsztatów brał udział w budowaniu tzw. wówczas „trzeciego mostu”, późniejszego mostu Poniatowskiego.

W roku 1912 Rokosowski zostaje aresztowany za udział w demonstracji strajkujących robotników i za obronę czerwonego sztandaru demonstrantów.

Powołany w roku 1914 do wojska carskiego, brał udział jako żołnierz w walkach na terenie Polski. Opuścił kraj wraz z cofającą się armią rosyjską.

Od pierwszej chwili Rewolucji Październikowej — Konstanty Rokosowski, bojownik władzy robotniczej, bierze czynny udział w formowaniu Gwardii Czerwonej, uczestniczy w walkach interwencji na Uralu, na Syberii i w Mongolii. W walkach tych wyróżnia się, pod koniec wojny domowej jest już dowódcą pułku kawalerii Czerwonej Armii.

Po zakończeniu wojny domowej Konstanty Rokosowski poświęca się budownictwu i umocnieniu Czerwonej Armii. Studiuje nauki wojskowe, leninowsko-stalinowską naukę o wojnie i o wojsku. Kończy wyższą szkołę kawalerską Armii Czerwonej i wyższe kursy „Akademii Sztabu Generalnego Czerwonej Armii. W roku 1940 zostaje mianowany generał-majorem. W r. 1941, w chwili napaadu hitlerowskiego na Związek Radziecki, Konstanty Rokosowski jest dowódcą korpusu pancernego.

W toku wojny przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcom Rokosowski odznaczył się jako jeden z najlepszych dowódców Armii Radzieckiej. Dowodził 16 Armią, która broniła Moskwę na tzw. „kierunku wołokołamskim”, zimą 1941/42 r. po klęsce Niemców pod Moskwą objął dowództwo frontu briańskiego. W przeddzień bitwy pod Stalingradem dowództwo naczelne Armii Radzieckiej powierzyło mu front doński, który od północy uderzył na armie niemieckie pod Stalingradem i odegrał czołową rolę przy zamknięciu armii Paulusa w „kotle” stalingradzkim. Następnie Konstanty Rokosowski wspólnie z marszałkiem artylerii Woronowem dowodził całością wojsk, które dokonały ostatecznej likwidacji otoczonego w Stalingradzie zgromadzenia wojsk niemieckich. Dowodził

wojskami frontu centralnego, które odparły natarcie niemieckie w bitwie pod Kurskiem latem 1943 r. i następnie, przechodząc do ofensywy, wyzwoliły od hitlerowców północne tereny Ukrainy i doszły do Dniepru. Kierowane przezeń armie były jedną z głównych sił tzw. „operacji białoruskiej” 1944 r., w rezultacie której Armia Radziecka uwolniła od najeźdźców całą Ukrainę, a następnie wyzwoliła ziemie polskie na wschód od Wisły. Tereny, na których zaczęto odbudowywać państwo polskie — Chełm, gdzie ogłoszono Manifest Lipcowy, Lublin, który do ofensywy styczniowej był siedzibą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, całe terytorium lubelskiego, białostockiego i południowo-wschodniej części warszawskiego, terytorium stanowiące bazę wyzwoleńczej działalności PKWN, zostało wyzwolone przez wojska, podległe Konstantemu Rokosowskiemu.

Dowodził on następnie drugim frontem białoruskim zimą 1944/1945 kiedy ten front likwidował wojska niemieckie, znajdujące się w Prusach Wschodnich oraz wiosną 1945, kiedy drugi front białoruski przystąpił do sforsowania Odry, zdobył Szczecin i doszedł do Łaby.

Pod dowództwem Marszałka Rokosowskiego walczyła Pierwsza Armia Polska w okresie wyzwolenia Lubelszczyzny, Pragi oraz walk na przyczółkach nadwiślańskich i pod Studziankami. Pod jego dowództwem walczyła brygada pancerna im. Bohaterów Westerplatte, gdy brała udział w wyzwoleniu Torunia, Gdańska i Gdyni.

Marszałek Związku Radzieckiego i Polski Konstanty Rokosowski jest wzorem cnót żołnierskich, kontynuatorem szlachetnej tradycji polskich „żołnierzy wolności”, bojowników „za wolność naszą i waszą”.

Prosty i skromny w osobistym obelścu, potrafił zakaszać sobie miłość swych podwładnych nie tylko talentami organizacyjnymi i strategicznymi, lecz również głęboką troską i dbałością o żołnierza, zrozumieniem psychiki żołnierza.

Konstanty Rokosowski jest nagrodzony dwukrotnie tytułem „Bohatera Związku Radzieckiego”, odznaczony 5-krotnie Orderem Lenina, 6-krotnie — Orderem Czerwonego Sztandaru, Orderem Zwycięstwa i innymi najwyższymi orderami radzieckimi oraz szeregiem medali radzieckich. Posiada polskie odznaczenia: „Wirtuti Militari” I-ej kl., Grunwaldu I-ej klasy oraz szereg medali. Otrzymał Order Czerwonego Sztandaru Mongolskiej Republiki Ludowej. Został również odznaczony wysokimi orderami angielskimi, amerykańskimi, francuskimi i duńskimi.

Rozkaz Ministra ON Marszałka Polski Konstantego Rokosowskiego

Rozkaz nr 83.
Generalowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy!
W dniu dzisiejszym zostałem przez Prezydenta Rzeczypospolitej powołany na stanowisko ministra Obrony Narodowej i objąłem dowództwo Wojska Polskiego.
W imieniu Wojska i swoim własnym życzę memu poprzednikowi Marszałkowi Żymierskiemu dalszej, owocnej pracy dla dobra Ojczyzny na nowym posterunku, na który zostaje powołany. Żołnierze!
Przypadło mi w udziale w ciągu długich lat służby w sprawie ludu pracującego w szeregach bohaterskiej Armii Radzieckiej. Losy wojny sprawiły, że byłem dowódcą tego frontu, w ramach którego walczyli bohatersko żołnierze powstającego Ludowego Wojska Polskiego, żołnierze I-ej dywizji, a później I-ej Armii na sławnym szlaku bitewnym od Lenina poprzez Warę, Warszawę, Gdańsk, Gdynię, Kołobrzeg, Wał Pomorski aż do Berlina.
Dumny jestem jako ówczesny dowódca frontu i jako Polak z doniosłego wkładu wniesionego przez Wojsko Polskie u boku Armii Radzieckiej w dzieło rozgromienia faszystów i wyzwolenia narodów.

Dziś obejmuję dowództwo Wojska Polskiego, zaharowanego w zwycięskich bojach o wolność Ojczyzny, przepełnionego braterskim uczuciem przywiązania i szacunku dla Armii Radzieckiej, stojącego w jednym szeregu z armiami bratnich republik ludowych na straży pokoju, demokracji i socjalizmu.

W poczuciu obowiązku, jakie zostają na mnie nałożone przez kraj i Prezydenta, w poczuciu odpowiedzialności, jaką ponoszę wobec narodu polskiego

i polskiego ludu pracującego, z którego wyrosłem i z którym zawsze czułem się związany całym swym sercem, oraz bratniego nam narodu radzieckiego, który mnie wychował jako żołnierza i dowódcę — obejmuję powierzoną mi postać, aby wszystkie swe siły poświęcić dalszemu rozwojowi i umocnieniu naszego wojska i obronności Rzeczypospolitej.

Wraz z Armią Radziecką stać będziemy na straży pokoju, którego oredownikiem i obrońcą jest Wielki Stalin.

Szerogowym i oficerom Wojska Polskiego

rozkazuje
wzorem bohaterów spod Lenina, Warszawy, Gdańska, Budziszyna, Berlina stać wiernie na straży Polski Ludowej, jej niepodległości i nienaruszalności jej granic na Odrze, Nysie i Bałtyku, zacieśniać węzły braterstwa z potężną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej, pogłębiać pracę polityczną i wyszkolenie bojowe, umacniać świadomą dyscyplinę wojska i jego nierozrwalny związek z ludem pracującym, gospodarzem naszej wyzwolonej Ojczyzny.

Niech żyje Polska Ludowa!
Niech żyje sojusz polsko-radziecki!
Niech żyje najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych,

Prezydent Bolesław Bierut
Rozkaz powyższy odczytał przed frontem wszystkich jednostek Wojska Polskiego.

Minister Obrony Narodowej
Konstanty Rokosowski
Marszałek Polski
I-szy wiceminister Obrony Narodowej
Edward Ochab
generał brygady

Kalendarzyk

Wtorek, 8 listopada 1949 r.
Katolicki: Sewera, Wiktoryna
Słowiański: Ludostawa

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generallissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Z kroniki Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W ramach „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbyły się dalsze akademie. Pracownicy OUL połączyli akademie z rocznicą urodzin wielkiego poety Aleksandra Puszkina, Uroczystość zagał prezes Koła TPPR Prakier, po czym wystąpił zespół „Żywego Słowa” „Czytelnika”.

W świetlicy Zw. Inwalidów Wojennych uroczystość zagał p. Podolski, referaty zaś wygłosili przedstawiciele TPPR — Downarowicz i p. Kwiatkowski. W części artystycznej wystąpili m. in. chór żeński Gimn. Handl., który odśpiewał szereg pieśni radzieckich.

Dalsze zebrania i akademie odbyły się w Spółdz, „Nowa Praca”, Gimn. Krawieckim, w Sanatorium w Smukale, Domu Kultury i Szt. — zorganizowana przez Zw. Zaw. P. P., Naczelnic. Org. Technicznej, Zw. Zaw. Prac. Drogowych, Szkole Zawodowej Nr 4, F. ce Sucharów, F. mie Jaworski, Warsztatach Mechanicznych przy ul. Grunwaldzkiej 6 i w Przeds. Budowl. Oddz. II.

Dla uczczenia 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej uroczyste akademie odbyły się w Zw. Zaw. Prac. Instyt. Społ. przy Ub. Społ. i w Publ. Średniej Szkole Zawod. Nr 1, gdzie równocześnie odbyła się wystawa gazetki ściennych o ZSRR.

Wszystkie akademie cieszyły się b. liczną frekwencją bydgoszczan, którzy serdecznie manifestowali przyjaźń do narodów Zw. Radzieckiej.

114 „Środa literacka” poświęcona Puszkiniowi

W ramach 114-tej „Środy Literackiej” odbędzie się w Pomorskim Domu Sztuki dnia 9 listopada odczyt prof. dr Stefana Hrabca z Torunia pt. „Puszkini — twórca rosyjskiego języka literackiego”.

Z okazji roku Puszkiniowskiego wiele już mieliśmy okazji czytać i słyszeć o twórczości jednego z największych rosyjskich poetów. Prelekcja prof. Hrabca będzie niewątpliwie dopełnieniem całokształtu zagadnień związanych z życiem i twórczością, poruszanych w ramach licznych wieczorów literackich.

Znając z poprzednich prelekcji prof. Hrabca jego nadzwyczajną umiejętność podawania w lekkiej i ciekawej formie naporóż suchych i trudnych zagadnień językowych — można przypuszczać, że najbliższy wieczór będzie jednym z najciekawszych w obecnym sezonie.

Początek wieczoru wyjątkowo o godzinie 20-tej.

Kainowski czyn Polaka

Ujął zbiegłego jeńca wojennego, pobił i wydał oprawcom hitlerowskim

BYDGOSZCZ (e). Wkrótce przed Sądem Apelacyjnym w Bydgoszczy odbędzie się sprawa karna W. Drozdowski, zam. w Ostródmie, por. Wyrzysk, który w 1943 r. idąc na rękę władzom niemieckim i działając na szkodę osób narodowości polskiej — ujął i wydał oprawcom hitlerowskim oficera polskiego, zbiegłego z obozu jeńców wojennych i ukrywającego się we msi Lisiny.

Drozdowski — jak to stwierdza akt oskarżenia — pracował w czasie okupacji w Niemc Retza w Lisinach. Latem 1943 r. do mieszkanki tejże wsi — P. Jastrzębskiej przyszedł jakiś mężczyzna i po upewnieniu się, że jest u Polaków, prosił o schronienie, ponieważ niedawno zbiegł z obozu jeńców. Mężczyzna ów podał tylko tyle, że jest oficerem z Warszawy i że ma na imię Stefan.

Jastrzębska zaopiekowała się zbiegiem i ukrywała go przez trzy miesiące. Po tym okresie oficer ów uważał za stosowne zmienić miejsce ukrywania się i w trakcie przechodzenia, przez wieś natknął się na Retza. Niemiec usiłował go zatrzymać, a gdy spostrzegł, że z powodu podeszłego wiekpi nie dogoni uciekającego, polecił Drozdowskiemu, który przed chwilą przyjechał z pracy, aby gońił i ujął podejrzanego Polaka. Drozdowski nie tylko skrupulatnie wykonał polecenie, ale do tego i pobił złapanego oficera. Gdy ten ostatni prosił Drozdowskiego, żeby go puścił wolno, że chce wrócić do rodziny i — że posiada kilkoro dzieci, Kain obrzucił go obelgami i po-

wiedział: „Już ja cię nie puszcę”. Obserwująca całą sprawę Jastrzębska udała się bezzwłocznie do Retza i poczęła go błagać o zwolnienie zatrzymanego. Retz, wiedząc jaki los czeka zbiegłego oficera, byłby się i zgodził, ale ujął się Drozdowski, znając widocznie jego nieprzejmowane stanowisko. Jastrzębska z

kolei udała się do Drozdowskiego, ale i tu nic nie wskórała. W odpowiedzi na swoje prośby usłyszała: „A niech gnije”. „Ja go złapałem i wstawiać się nie będę”.

Tegoż dnia jeszcze Retz wspólnie z Drozdowskim odwieźli Polaka do najbliższego posterunku policji niemieckiej. W parę dni później „Stefan” już nie żył. Niemcy rozstrzelali go bez sądu.

Czym się kierował Drozdowski i w jakim stopniu odpowiedzialny jest za śmierć Polaka — wykaże przewód sądowy.

Zmiana na stanowisku dyrektora Oddziału PKO

Serdeczne pożegnanie dyr. Witoszyńskiego przeniesionego do Centrali PKO

W dniu 3 bm. żegnali serdecznie pracownicy Oddziału PKO w Bydgoszczy swego przełożonego, dyr. Witoszyńskiego, którego zarządzeniem władz przeniesiono do Centrali PKO w Warszawie. Dyr. Witoszyński był organizatorem Oddziału PKO w Bydgoszczy, przyczynił się do pięknego rozwoju tej instytucji na tym terenie

i pozostawił po sobie trwałą pomnik w postaci wspaniałego gmachu PKO, jednego z najpiękniejszych u nas, i prawdziwą ozdobę naszego miasta. Powstał on dzięki nieustrudzonym zabiegom dotychczasowego dyrektora. Niemniej dzięki swemu taktownemu i koleżeńskiemu podejściu pozostawił w sercach swych podwładnych serdeczny żal i wdzięczną pamięć. Tym uczuciom nurtującym wśród personelu miejscowego Oddziału PKO dał wyraz wicedyr. Witoszyński w swoim przemówieniu na zebraniu pożegnalnym.

Dyr. Witoszyńskiemu wręczono pamiątkowy album „Bydgoszcz PKO w latach od 1. 9. 1945 r. do 1. 11. 1949 r.” oraz bukiet kwiatów.

Niezmiernie wzruszony podziękował dyr. Witoszyński za objawy tak wielkiej serdeczności. Myślał przewodnią mego życia, oświadczył dyrektor, było nikogo nie krzywdzić, i dlatego postępowałem wobec podwładnych swoich nie jako przełożony, ale jako starszy kolega, gotowy zawsze do udzielenia wskazówek i rad. Zapewniłem Was wszystkim, kończąc doruczył dyrektor, że mój następcą będzie dalej kontynuował moją pracę w myśl mojej dewizy.

Na zakończenie zabrał głos nowy dyrektor Oddziału ob. Węclawski, zapewniając zebranych, że dołoży wszelkich starań, by pójść śladami dotychczasowego przełożonego dla dobra instytucji i jej pracowników.

ŻYCIE ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* Stow. Techników Przem. Spożyczego zawiadamia, że dziś o godzinie 17.30 w lokalu NOT przy ul. Wyzwolenia 5 odbędzie się zebranie miesięczne. Obecność obowiązkowa.

Pracownicy przeds. C. Hartwig S. A. na 56 dni przed terminem wykonali plan roczny

W dniu 5 bm. Państw. Przeds. Transp. C. Hartwig S. A. Eksp. Rej. w Bydgoszczy wykonało roczny plan finansowy i przewozi masy towarowej, realizując zobowiązania założone na 56 dni przed terminem, który miał być wykonany 31. 12. 1949 r. w Bydgoszczy.

Na zebraniu załogi w dniu 22. 6. br. plan, który miał być wykonany 31. 12.

br., zgodnie z wezwaniem dyrektora, przesunięty został na 10. 11. br., załoga jednak wysunęła kontrplan, skracając termin wykonania planu do 5. 11. br., a tym samym wykonując plan roczny przedterminowo o 56 dni.

Niezależnie od wyżej wymienionego planu, pracownicy C. Hartwig S. A. podejmowali dodatkowe zobowiązania, na 1 Maja, na Kongres Zw. Zaw., na 5-tą rocznicę PKWN-u, dając Państwu oszczędności, sięgające ponad dwa miliony zł. Dzięki dobrze zrozumianym i stale stawianym przez dyrekcję, P. O. P. i Radę Zakładową wezwaniom na wszystkich zebraniach, naradach technicznych, wytwórczych, dzięki zorganizowanemu współzawodnictwu pracy, wprowadzeniu akordu, zdołano przedterminowo wykonać wszystkie zobowiązania. Apel ten, przy przeładunkach wagonów, gdzie jeden robotnik przerabia 20 i niejednokrotnie więcej ton towarów dziennie, został uwiedziony doskonałymi wynikami.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCZE

W WIENCU pod Włocławkiem znajduje się piękny majątek rolny z ładnym parkiem i dobrze zachowanym pałacem, stanowiącym ongiś własność barona Kronenberga. W pałacu tym, prawdopodobnie jeszcze w bież. roku, powstał szpital dla płuchochorych na 150 łóżek.

* STARANIEM Pow. Komitetu PZPR w Rypinie przystąpiono do remontu największej w Rypinie sali Domu Organizacji Społecznych. Po remoncie projektuje się sprowadzenie co pewien czas zespołów Teatrów Ziemi Pomorskiej.

* PIĘKNY i budzący przykład troski o szkołę dał w Toruniu rodzice uczniów Szkoły Powszechnej nr 13. Zakupili oni z własnych funduszy materiały i w godzinach wolnych od pracy odmalowali wszystkie łzby szkolne.

Zbytnią popularność zaprowadziła p. Łucję do więzienia

Czasem zbytnią popularność jest niebezpieczna. Przekonała się o tym panna Łucja Kubera, która dzięki MO i Sądowi Grodzkiemu uwieczniła się już parę razy w miejscowej prasie.

Właśnie p. Łucja szła sobie spokojnie z ciężką walizką, gdy na swoje nieszczęście spotkała na ul. Długiej pewnego plutonowego z MO. Ujrawszy starą „znajomą” milicjant wdał się z nią w miłą pogawędkę, pytając dyskretnie o zawartość walizki i o cel podróży.

Panna Kubera uśmiechnęła się niewinnie i wyjaśniła skromnie, że w walizce ma swoje własne ubrania i — że właśnie niesie je do swej matki na przechowanie.

I może wszystko by się skończyło miło i przyjemnie, gdyby nie to, że matka Łucji w żaden sposób nie mogła rozpoznać w zawartości walizki rzeczy swej córki. A asortyment przedmiotów był dosyć bogaty: kostium damski, żakiet, pantofle na korku, 3 sukienki, bluzka, blezer, porannik, pończochy, 2 torebki, 2 komplety bielizny, 6 chustek 1680 zł i... dokumenty Ireny Mazurek. Dokumenty do tego stopnia speszzyły pannę, że się w końcu przyznała iż ostatnimi czasami pracowała w charakterze pomocnicy domowej u p. J. Ch. na ul. Śniadeckich i — być może — „przez omyłkę” do walizki wzięła także część rzeczy nie swoich.

Ponieważ 2 kwietnia ub. r. Łucja

Kubera skazana została na rok więzienia z warunkowym zawieszeniem kary na 3 lata, w wyniku zaś ostatniej rozprawy skazano ją na półtora roku więzienia, obiecująca paniąka odsiedzieć będzie musiała „za jednym zasiadem” 2 i pół lat więzienia. (z)

Nieudana ucieczka dowiecipnego złodziejaszka

BYDGOSZCZ (e). Mieszkaniec Stepnicy pow. Kamień Szczeciński. Ślesicki, należy do tego rodzaju ludzi, o których się mówi, że mają „klej”. „Klej” ten chyba spowodował, że Ślesicki wszedł w kolizję z prawem i za kradzież skazany został na 6 mies. więzienia. Po odbyciu pierwszej kary Ślesicki ponownie pokusił się na cudzą własność i znowu dostał wyroczek 8 mies. więzienia, który odbywał właśnie niedawno w więzieniu w Chojnicach.

Przymusowy pobyt w małym mieście nie przypadł Ślesickiemu do gustu, toteż gdy zatrudniono go jako więźnia w majątku państwowym, przy pierwszej okazji zmylił czujność pilnującego go strażnika i przysnął w świąt.

Uszczęśliwiony z „dowiecipu” Ślesicki wpadł w doskonały humor i postanowił zrobić jeszcze jeden „kawał” — tym razem mieszkance

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Dziś o godz. 19,30 „Mazepa”.

KINA
Pomorzanin: Niebezpieczeństwo śmierci, Wolność, Zawieja, Orzeł, Podróże Guliwera, Grył: 30-lecie Wielkiej Rewolucji Październikowej, Bałtyk: Aliszer Nawoi, Polonia: Nieczynne.

Początek seansów: Pomorzanin, Wolność i Grył: 16, 18 i 20,30; Orzeł i Bałtyk: 15,30, 17,30 i 20.

POMORSKI DOM SZTUKI — Wystawa puszkiniowska.

MUZEUW MIEJSKIE: w dni powszednie od g. 9—16, w niedzielę i święta (wstęp bezpłatny) od godz. 11—14.

DYŻURY APTEK: Do dnia 12 bm. pełnią dyżur: Apteka „Centralna” Al, 1 Maja 27, tel. 23.14 i „Pod Złotym Orłem”, Rynek 1 tel. 19.31.



PROGRAM LOKALNY
Środa, dnia 9 listopada 1949 r.
5.10 Progr. og.-polski. 7.50 Program lokalny dnia. 7.55 Wiadomości miejscowe. 8.00 Progr. og.-polski. 8.55 Przerwa. 11.57 Progr. og.-polski. 12.25 Przerwa. 13.50 Progr. og.-polski. 14.15 Przegląd prasy. 14.20 Muzyka popularna z płyt. 14.45 30 Fragment powieści Leberekhta „Światła w Koordii”. 14.55 Progr. og.-polski. 16.20 Jan Brahm — Symfonia nr 3. 17.00 Progr. og.-polski. 22.00 Rytm i melodia — płyty. 22.15 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Sport

BOKSERSKA A - KLASA

W spotkaniach bokserskich o mistrzostwo pomorskiej kl. A Związkowiec (Chełmża) pokonał Gwardię (Tor.) 10:6; Kolejarz (Inowr.) niespodziewanie zwyciężył grudziądzką Stal 12:4; Unia (Włoc.) pokonała Budowlanych (Tor.) 11:5; a Kolejarz (Tor.) zwyciężył Kolejarza (Bydg.) 10:6. Prowadzenie w tabeli objął Związkowiec (Chełmża).

SPÓJNIA (BYDG.) — CHOJNICZANKA 1:0

W jedynym meczu piłkarskim o mistrzostwo A-klasy bydgoska Spójnia pokonała w Chojnicach Chojniczanke 1:0 (1:0). Aktualna tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

	gier	pkt	st.br.
1. Spójnia (Gr)	7	9	14:10
2. Gwardia (Bydg)	5	7	10:5
3. Sparta (Toru)	5	7	11:9
4. Cuiavia (Inowr.)	6	6	14:8
5. Zawisza (Bydg)	4	5	14:7
6. Spójnia (Bydg)	3	3	5:5
7. Chojniczanka	5	2	6:4
8. Wisła (Grudziądz)	5	1	4:14

NOWOŚCI ze ŚWIATA

ZNAJDZIESZ IKP CZYTAJĄC IKP

Sprzedaj tłuszczu i mięsa bez talonów Na talony można nabyć oprócz mięsa 0,5 kg wędlin

Miejska Komisja Usprawnień Zaopatrzona zaobserwowała, że mimo znacznego zwiększenia w ostatn. tygodniach podaży mięsa, tworzą się nadal przed sklepami rzeźnicznymi nieuzasadnione kolejki.

Jak stwierdzono powodem tego jest nie brak mięsa, a jedynie niezdyscyplinowanie konsumentów, którzy mając talony upoważniające do zakupu mięsa w wyznaczonym na talonie dniu — nie stosują się do tego, pragnąc zakupić mięso wcześniej względnie później.

W związku z powyższym Komisja komunikuje, że talony będą realizowane przez punkty sprzedaży tylko w dniu ich ważności.

Wszystkie niezrealizowane talony przez konsumentów w dniach wyznaczonych, będą realizowane jedynie w poniedziałki w niżej podanych punktach rzeźniczych, w których w czwart-

ki, w piątki i soboty odbywać się będzie sprzedaż bez talonów.

W bież. tygodniu tj. od dnia 10 do 14, każdy posiadacz talonu może zakupić oprócz przypadającej ilości jednego kg mięsa łącznie z tłuszczem i wędlinami, dodatkowo 0,5 kg mięsa względnie wędlin.

Ponadto w następujących sklepach rzeźniczych BSS odbywać się będzie sprzedaż mięsa, tłuszczu i wędlin bez talonów: sklep nr 1. Al. 1 Maja 15; nr 5. Czarneckiego 2; nr 10. Al. 1 Maja 75, nr 11. Dworcowa 39; nr 12. Kujawska 39; nr 26. Poznańska 10; nr 32. Fordońska 14; nr 33. Ks. Skorupki 61.

Jednocześnie tut. Komisja zaznacza, że podroby — głowy wieprzowe, stopki, kości, żeberka II gat. oraz takie wyroby jak salcesony, pasztety, kaszanki itp. sprzedawane są bez talonu.



Polska - Albania 2:1

ROZEGRANY w niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Albania zakończył się zwycięstwem reprezentacji Polski w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cieślak w 15-tej min. i Kohut w 88-ej min., dla pokonanych Ginali w 52-ej min. z karnego. Sędziował Czechosłowak Nemcovsky. Widzów około 30.000.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:
POLSKA — Borucz, Barwiński, Gędek, Wieczorek, Parpan, Suszczyk, Wiśniewski (Mordarski), Cieślak, Świczar, Baran (Kohut), Hogendorf.
ALBANIA — Vogli, Borici B., Shagiri, Spahiu, Llambi, Kavaja, Parapani, Ginali, Borici L., Bicaku, Teliti.

Mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie. Przyczynił się do tego w znacznej mierze silny wiatr oraz słaba gra ataków obu drużyn. Albańczycy przewyższali Polaków lepszą grą w polu oraz opanowaniem piłki, jednak atak zawodził zupełnie pod bramką. Zawile kombinacje i brak zaskakującego strzału, to przede wszystkim słabe strony linii ofensywnej gości.

Reprezentacja Polski zagrała jeden ze słabszych meczów w tym sezonie. Zawiodła przede wszystkim linia ataku, którego chaotyczna gra spowodowała brak łączności z pomocą. Polacy byli zbyt powolni, przegrywali większość pojedynków o piłkę i nie kryli dostatecznie przeciwników.

Atak był najsłabszą formacją drużyny polskiej. Z wyjątkiem prawej strony Hogendorf — Baran, która była jedynym inicjatorem ofensywnej gry napastników, pozostali zawiedli. Cieślaka rehabilituje częściowo pięknie strzelona bramka, w sumie jednak wypadł słabo, nie potrafiąc uwolnić się spod opieki pomocnika Spahiu. Najsłabszymi w tej linii byli Wiśniewski i Świczar. Ten ostatni nadrobił brak formy zbyt ostną grą. Kohut, który zastąpił kontuzjowanego Barana, wniósł do gry nieco przebojowości, a przede wszystkim wyróżnił się jako autor, pięknie strzelonej, zwycięskiej bramki. Mordarski, który zmienił pod koniec meczu słabego

Wiśniewskiego, grał zbyt krótko, aby można było ocenić jego wartość. Pomoc, jako całość, nie zachwycała. Obaj boczni — Wieczorek i Suszczyk — grali poniżej swoich możliwości, a przy tym zbyt nieczysto. Parpan w roli stopera był, jak zwykle, jednym z najlepszych w drużynie polskiej i obok tria obronnego przyczynił się w głównej mierze do zwycięstwa. Z obrońców lepszy był Barwiński, obaj jednak całkowicie wypełnili swoje zadanie. Borucz w bramce bronił pewnie i skutecznie i zasłużył również na wysoką notę.

Reprezentacja Albanii zademonstrowała grę w nieco przestarzałym wydaniu. Goście grali krótkimi, dolnymi podaniami, gubiąc się w zawyżonych kombinacjach pod bramką przeciwnika. Niemal zupełnie nie widzieli się długich podań na skrzydła, szybkiego przeczucania gry i przebojowych wypadów napastników. W ataku najlepszym zawodnikiem, odbijającym się wyraźnie od współpartnerów, był L. Borici. Jako środkowy

Szwajcaria mistrzem świata w piłce rowerowej

KOPENHAGA. W Kopenhadze odbyły się mistrzostwa świata w piłce rowerowej przv udziale 6-ciu państw. Tytuł mistrzowski zdobyła Szwajcaria przed Francją i Czechosłowacją.

Zespół czechosłowacki w składzie Sedlacek — Danes wygrał w eliminacjach z Francją 7:5 i przegrał z Szwajcarią 0:3.

W pułi finałowej Czechosłowacy przegrali z Szwajcarią 2:3 i z Francją 1:3.

Belgia - Holandia 1:0

ROTTERDAM. W obecności 60 tys. widzów rozegrano na stadionie w Rotterdamie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Belgia — Holandia. Mecz zakończył się zwycięstwem Belgów 1:0 (1:0).

napastnik był on inicjatorem wszystkich akcji ofensywnych, a zmieniając stale pozycje stanowił trudnego do upilnowania przeciwnika. Pomoc, podobnie jak i reszta defensywy gości, grała dobrze. Boczni pomocnicy potrafili utrzymać stałą łączność z linią ataku i zasilał ją celnymi podaniami. Trio obronne było najsilniejszą linią drużyny albańskiej. Doskonali bramkarz oraz obaj obrońcy wykazali, że mogą być trudnym przeciwnikiem dla najlepszych drużyn europejskich.

I Liga bokserska

W spotkaniach bokserskich o mistrzostwo I Ligi Gwardia (Gd.) pokonała Stal (Chorzów) 10:6. Sensacją tego spotkania była porażka Kwiatkowskiego, który już w I starciu przegrał przez t. k. o. ze Sznajdrem, będąc dwa razy na deskach. Emocjonującą walkę stoczyli Bazarnik z Antkiewiczem, który wygrał spotkanie. Nowara wykazał słabą formę. W Bydgoszczy Związkowiec uległ warszawskiej Gwardii 0:16 w. o. z powodu spóźnienia się lekarza. W spotkaniu towarzyskim Gwardia wygrała 12:4. Kolejny (Gdańsk) wygrał ze Związkowcem (Łódź) 9:7. Walki stały na słabym poziomie. W najciekawszej walce Klein zremisował z Czarneckim.

Cracovia-Tarnovia 6:2

KRAKÓW. W towarzyskim meczu piłkarskim „Ognio Cracovia“ pokonała „Tarnovię“ 6:2 (1:1). Drużyna „Tarnovii“ przyjechała do Krakowa bez bramkarza, którego musiał zastąpić środkowy pomocnik Kozioł. Przepuszczył on fatalnie dwie bramki i to zdecydowało o wysokim zwycięstwie „Cracovii“, dla której bramki zdobyli: Rożankowski II — 3, Bobula — 2 i Poświat — 1. Dla „Tarnovii“ strzelcami byli: Roik i Pirych.

Sędziował Bill. Widzów około 1000 osób.

Gornik (Radlin) - Garbarnia 4:2

RYBNIK. W pierwszym finałowym meczu o mistrzostwo II Ligi „Górnik“ (Radlin) pokonał zastępnie krakowską „Garbarnię“ 4:2 (1:1). „Górnik“ wystąpił w osłabionym składzie bez Zdrzałka, którego zastąpił Reichel oraz ze Schlegerem na środku ataku. W „Garbarni“ brak było Kalicińskiego i Parpana.

Gra była żywa i interesująca i toczyła się przy lekkiej przewadze gospodarzy. Najlepszym graczem na boisku był Schleger z „Górnika“, który zdobył trzy bramki dla swej drużyny. Strzelcem czwartej bramki dla „Górnika“ był Dybala. Bramki dla „Garbarni“ zdobyli Nowak i Bożek (z rzutu karnego).

Wyrok w bydgoskim procesie zbrodniarzy wojennych Hildebrandt i Henze skazani na karę śmierci

SĄD APELACYJNY w Bydgoszczy ogłosił wyrok w trwającej już od dłuższego czasu rozprawie przeciwko hitlerowskim katom narodu polskiego w okresie okupacji — Richardowi Hildebrandtowi i Maksowi Henze. Wyrokiem tym obydwoj zbrodniarze skazani zostali na karę śmierci.

Przed przystąpieniem do moty wacji wyroku sąd rozprawił się z zarzutem Hildebrandta, iż za zbrodnie popełnione przez niego był on już raz osadzony przez Amerykański Trybunał Wojskowy. Sąd przytoczył szereg dokumentów, z których wynika, iż trybunał w Norymberdze osądził tylko głównych zbrodniarzy, którzy zbrodni nie dali się zlokalizować. Zgodnie z przepisami trybunału w Norymberdze oraz odpowiednimi artykułami Polskiego Kodeksu Karnego zbrodniarze za przestępstwa popełnione w Polsce odpowiadają przed polskim sądem.

Po przytoczeniu podstawowych rysów ideologii faszystowskiej typu hitlerowskiego, sąd przystąpił do szczegółowego omówienia przestępstw popełnionych przez każdego z osadzonych zbrodniarzy. Sąd nie uznał twierdzeń Henzego, iż nie wiedział on nie w czasie swego pobytu w Bydgoszczy o działalności Selbstschutzu, ponieważ już na drugi dzień po przybyciu do miasta przeprowadził inspekcję wraz z gestapowcami koszar artyleryjskich, gdzie znajdowali się aresztowani przez Selbstschutz Polacy. Ze znalezionych w rataszu tajnych dokumentów hitlerowskich wynika dalej, że już na drugi dzień po prowokacyjnym przemówieniu Henzego na Starym Rynku, władze niemieckie przewidywały przeprowadzenie olbrzymiej łapanki na terenie Bydgoszczy, która jednakże ze względu na technicznych odłożona została do dnia 6 października 1939 r. W łapance tej aresztowanych zostało 11.000 Polaków.

Sąd odrzucił również w pełni obronę Hildebrandta, w której hitlerowski zbrodniarz twierdził, że piastowany przez niego urząd wyższego dowódcy SS i policji na terenie Pomorza miał charakter tylko reprezentacyjny. Na podstawie oryginalnego listu Himmlera do Hildebrandta z grudnia 1939 r. sąd wykazał nie tylko pełnię władzy, jaką posiadał Hildebrandt na tzw. „Oberabschnitt Weichsel“ (na odcinku Wisła), ale udowodnił ponadto, że na terenie tym Hildebrandtowi podporządkowany był oddział SS do zadań specjalnych (przesiedlenia, czystki na terenie Pomorza, likwidacja zakładów psychiatrycznych itd.) Sąd nie dał wiary również osk. Hildebrandtowi, jakoby Selbstschutz na terenie Pomorza działał na podstawie rozkazów otrzymanych bezpośrednio z Berlina. Na polecenie Hildebrandta na terenie Pomorza zbudowano 7 obozów przejściowych dla wysiedlanych stąd Polaków, z których najsłabszym okazał się oboz w Sztuthofie. W ciągu 2 lat (od 1940—42) bezpośrednio nad Sztuthofem posiadał własne oskarżony.

Wyrok nie jest ostateczny i podlega rewizji Sądu Najwyższego.

Gwardia (Szcz) — Pomorzanie 2:1

TORUŃ. W meczu piłkarskim o mistrzostwo II Ligi szczecińska Gwardia pokonała Pomorzanie 2:1 (1:1). Obydwie bramki dla zwycięzców zdobył Mroczek, dla pokonanych honorowy punkt uzyskał Kossobucki (z karnego). Sędziował Biernacik z Krakowa.

PIŁKA NOŻNA

Cracovia — Tarnovia 6:2
 Górnik (Radlin) — Garbarnia 4:2
 Stal (Sosn.) — AKS 2:2
 Kolejorz (Poznań) — Warta 7:1

KOSZYKÓWKA

Warta — Kolejorz (Pz) 46:44
 Cracovia — Stal (Świętoch.) 42:41
 AZS (W) — Kolejorz (Ostrów) 46:14
 Wisła — AZS (Kr) 34:19
 Spójnia (Ł) — ŁKS 68:69

SZCZUPIORNIAK

Stal (Kat.) — AZS (Kat.) 8:10
 Spójnia (Kr.) — Krowodrza 7:5

BOKS

Gwardia (W) — Związkowiec (Bdg.) 16:0 w. o. (w ringu 12:4).
 Kolejorz (Gd) — Związkowiec (Ł) 9:7.

PORAŻKA HOKEISTÓW W OŁOMUNCU

PRAGA. Hokeiści polscy, przebywający obecnie w Czechosłowacji na obozie treningowym, rozegrali jako „Legia“ (Warszawa) mecz z reprezentacją Ołomuńca, przegrywając 2:6 (1:1, 0:2, 1:5). Bramki dla „Legii“ zdobyli: Ziaja i Skarżyński.

Mistrzostwa świata i Europy w hokeju na lodzie

LONDYN. W dniach 13—22 marca 1950 r. odbędą się w Londynie mistrzostwa świata i Europy w hokeju na lodzie. Organizatorzy mistrzostw spodziewają się udziału 14 państw: Kanady, USA, Czechosłowacji, Polski, Szwajcarii, Szwecji, Austrii, Belgii, Holandii, Francji, Włoch, Norwegii, Finlandii i Anglii.

Drużyny będą podzielone na grupy, których zwycięzcy zakwalifikują się do rundy finałowej.

Z Nowego n/W i okolicy OGŁOSZENIA
 do
ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO
 przyjmuje Ag. IKP. Nowe n/W., Gdańska 16-Bazar
 Ag. prowadzi rozsprzedaż IKP oraz przyjmuje zamówienia na prenumeratę

RADIO
 PROGRAM OGÓLNOPOLSKI, ŚRODA, 9 LISTOPADA 1949.
 5.10 Sygnał czasu i pobudka.
 5.15 Streszczenie wiadomości porannych.
 5.20 Koncert dla świata pracy.
 6.00 Streszczenie wiadomości porannych.
 6.05 Koncert rozrywkowy.
 6.35 Gimnastyka.
 6.45 Dziennik poranny.
 7.05 Program dnia.
 7.10 Muzyka rozrywkowa.
 8.00 Muzyka rozrywkowa.
 8.15 Wszelchnia radiowa.
 8.35 Przerwa.
 11.57 Sygnał czasu i hejnał.
 12.04 Wiadomości południowe.
 12.25 Przerwa.
 13.30 Program dnia.
 13.35 Audycja szkolna dla klas X i XI „Złota burza”.
 14.00 Reforma postępowania karnego.
 14.55 Koncert soliistów: Margerita Trombini-Krzypio, klawesyn, Z. Jahnke, skrzypce.
 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych.
 15.45 Pogadanka sportowa.
 16.00 Dziennik populudniowy.
 17.00 Muzyka rozrywkowa.
 17.45 Reportaż dla świetlic młodzieżowych.
 18.00 Z kraju i ze świata.
 18.15 Zagadki muzyczne.
 18.40 Wszelchnia radiowa.
 19.00 Audycja dla wsi.
 19.15 Muzyka taneczna.
 20.00 Dziennik wieczorny.
 20.40 Muzyka.
 21.00 Koncert chopinowski.
 21.30 Audycja literacka.
 22.15 Koncert rozrywkowy.
 23.00 Ostatnie wiadomości.
 23.10 Program na dzień następny.
 23.15 Muzyka poważna.
 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Państwowe Gospodarstwo Rolne
Witnica — poszukuje kapelmistrza
 na dobrych warunkach.
 Zgłoszenia P. G. R. Witnica, pow. Chojna, poczta Moryń, woj. Szczecina. 2965

NAUKA
 TRZY
 miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163. (2972)

Lekcji
 rosyjskiego, francuskiego udziałam. Bydgoszcz, 20 Sycznia 22, m. 7. (7139)

KUPNO
SREBRO
 Iom, monety, wyroby KUPUJE stale w każdej ilości — tel. 34-88
„NEOCHEMIA”
 Laboratorium Chemiczne
 Bydgoszcz, ul. Chopina róg Moniuszki 6 Dojazd tramwajem 5, przystanek — ul. Krakowska. 2964

WELNĘ OWCZĄ
 kupuje i płaci najwyższe ceny
„WELNA KRAJOWA”
HENRYK WIŚNIEWSKI
 hurtowy zakup — sprzedaż wlny i włóczki
 Bydgoszcz, ul. Krasieńskiego 5
 Tel. 34-58 3120

Dyrekcja Lasów Państwowych w Szczecinku
 ul. Kościuszki 22, tel. 2-37

zakupi
motory „Diesla”
 o różnej sile na ropę do łodzi rybackich.

SPRZEDAŻ
 Pośrednictwo
 Włocławek, okazjna sprzedaż domów, plac. Starodębska 12. Nienalowski. [3116]

Księgowi oraz planista potrzebni
 Zgłoszenia pisemne należy kierować do Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Chełmnie — Pomorze.

DZIERŻAWY
 Domek z ogrodem lub meże gospodarstwo rolne pod Bydgoszczą przyjmę w dzierżawę. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Rolne”. (7138)

UNIWAŻNIENIA
 Unieważniam skradzione wszelkie dokumenty leg. kolejowa nr 436.997 — wydaną Gdańsku Jędrzejewska Maria, Bydgoszcz. (7137)

HUMOR
 Trzeba słuchać żony — A mówizam ci, Teofilu, żebyś nie siał tak blisko orkiesiry.

DAKCYJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. OGŁOSZENIA I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. — Nieodroczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiada. — Reklamów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP” WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwane pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—350 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.